

**Minister Edukacji Narodowej  
łamie zapisy ustawy o systemie oświaty  
albo  
zapisy ustawy o systemie oświaty  
powinny być zmienione  
albo tymczasowo  
zapisy te powinny mieć zmienioną interpretację**

autor dr Bogdan Stępień

W artykule „*Minister Edukacji Narodowej wprowadza w błąd wszystkich punktem 3 w załączniku do rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego*” oprócz wykazanego błędu formalnego, wspomniałem również, że mówienie o subwencji na ucznia jest pozbawione jakiegokolwiek sensu w świetle zapisów rozporządzenia w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego nazywane dalej rozporządzeniem o podziale subwencji oświatowej. Jedynie sensowne mówienie o „subwencji na” jest mówienie o subwencji na ucznia przeliczeniowego.

Z drugiej jednak strony w art. 90 ust. 2a. ustawy o systemie oświaty, który ma postać: *„Dotacje dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, w których realizowany jest obowiązek szkolny lub obowiązek nauki, przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na jednego ucznia danego typu i rodzaju szkoły w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego, o której mowa w ust. 1 i 2, pod warunkiem, że osoba prowadząca szkołę poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji.”* mowa jest o **przewidzianej na ucznia** części oświatowej **subwencji** ogólnej otrzymanej przez JST.

Ponieważ w rozporządzeniu o podziale subwencji oświatowej mówi się o subwencji zadaniowej i o subwencji na ucznia przeliczeniowego to Minister Edukacji Narodowej wydając to rozporządzenie wydał go w sposób niezgodny z ustawą o systemie oświaty, w której jest mowa o subwencji na ucznia. Od lat obowiązujący algorytm podziału subwencji oświatowej jest dobrym algorytmem, działającym poprawnie oraz uwzględniającym w sposób logiczny różnie wielkości. Mankamentem jego jest jednak niedoszacowanie jednych a przeszacowanie innych wag. Skoro algorytm podziału subwencji oświatowej jest dobry to należałoby dokonać bezwzględnie zmiany odpowiednich zapisów w ustawie o systemie oświaty dostosowujących je do dobrego algorytmu podziału subwencji oświatowej. Tego jednak póki, co nie uczyniono, pomimo faktu, że oba akty prawne nie potrafią z sobą w ogóle współpracować, bo subwencja na ucznia i subwencja na ucznia przeliczeniowego to zupełnie inne pojęcia. Zatem jedynym wyjściem jest zmiana interpretacji niektórych zapisów ustawy o systemie oświaty. I tak dla przykładu zapis art. 90 ust. 2a. ustawy o systemie oświaty proponuję rozumieć jako: *Dotacja dla szkoły niepublicznej o uprawnieniach szkoły publicznej, w której realizowany jest*

*obowiązek szkolny lub obowiązek nauki, przysługuje w kwocie nie niższej niż część oświatowa subwencji ogólnej przypadająca na szkołę a wynikająca z wewnętrznego podziału na szkoły otrzymanej przez JST części oświatowej subwencji ogólnej przy założeniu, że w danej szkole niepublicznej struktura kadry nauczycielskiej jest taka jak w szkołach publicznych danego typu i rodzaju w JST traktowanych jako całość ....*

Powyższa propozycja powinna docelowo zastąpić zapis art. 30 ust. 2a ustawy o systemie oświaty. Dlaczego proponuje taka interpretację oraz taki zapis? Długo, długo by tu należało o tym pisać, powiem tylko, że jest to propozycja logiczna, spójna, sprawiedliwa oraz sprawdzona od dawna w działaniu. Przedstawiona wyżej propozycja, jak można zauważyć, wymaga wewnętrznego podziału części oświatowej subwencji ogólnej w JST na poszczególne szkoły i inne placówki, które swoimi danymi wpłynęły na wysokość subwencji dla JST. Metodologia wewnętrznego podziału subwencji powinna być wykonana wg tego samego algorytmu, którym posługuje się Minister Edukacji Narodowej przy podziale subwencji pomiędzy poszczególne JST. Zastosowanie tej metodologii prowadzi na samym początku do przypisania szkołom niepublicznym struktury kadry nauczycielskiej szkół publicznych tego samego typu i rodzaju traktowanych jako całość, przypisanie szkołom publicznym struktury kadry nauczycielskiej na podstawie wrzesniowego SIO, przypisanie innym placówką publicznym średniej struktury kadry nauczycielskiej określonej dla całej JST przez MEN a podanej w metryczce. Następnym krokiem jest wyznaczenie wewnętrznego standardu finansowego, który na ogół będzie nieco wyższy lub też niższy od standardu krajowego. Ostatnim krokiem jest podział otrzymanej subwencji przez JST pomiędzy poszczególne szkoły i inne placówki, publiczne i niepubliczne. Standard finansowy jest tzw. parametrem bilansującym podział albo też subwencją przypadającą na ucznia przeliczeniowego. Standard finansowy - krajowy nie ma żadnego znaczenia przy podziale wewnętrznym otrzymanej przez JST subwencji. W JST nabiera pewnego znaczenia standard finansowy wynikający z wewnętrznego podziału subwencji w JST, ale należy pamiętać, aby nie przeceniać jego znaczenia. Standard finansowy należy przede wszystkim traktować jako parametr bilansujący podział subwencji a nie jako subwencja na ucznia przeliczeniowego, bo gdybym nawet dobrze zorientowane osoby w algorytmie podziału subwencji zapytał, czym jest uczeń przeliczeniowy to osoby te miałyby poważne problemy z prostym objaśnieniem tego pojęcia. Osobiście również nie lubię objaśniać, czym jest uczeń przeliczeniowy, powiem tylko tyle, że uczeń przeliczeniowy to zupełnie, zupełnie coś innego niż uczeń, zatem subwencja na ucznia przeliczeniowego to zupełnie inna wielkość niż subwencja na ucznia, wartości tych wielkości mogą się znacznie od siebie różnić. W świetle aktualnych przepisów o podziale subwencji nikt nie powinien posługiwać się pojęciem subwencji na ucznia! Nie ma to żadnego praktycznego i sensownego znaczenia. Posługiwanie się takim pojęciem świadczy o nie rozumieniu algorytmu podziału subwencji.

## ZAPAMIĘTAJ

NIGDY NIE UŻYWAJ POJĘCIA *SUBWENCJA NA UCZNIĄ!*  
NIGDY NIE UŻYWAJ POJĘCIA *PRZEWIDZIANA NA UCZNIĄ SUBWENCJA!*  
NIGDY NIE MÓW, ŻE *STANDARD FINANSOWY TO SUBWENCJA NA UCZNIĄ!*

Zostaw posługiwanie się tymi pojęciami ich twórcom  
czyli ludziom z Ministerstwa Edukacji Narodowej.